



Owe pytanie bardzo często wierni zadają zwłaszcza na początku lata. W zainteresowaniu życiem kapłana nie ma nic złego, lecz uważam, że wszyscy zadający powyższe pytanie przede wszystkim powinni przypomnieć sobie, że ksiądz też jest człowiekiem. Tak jak każdy człowiek pragnie dla siebie odpoczynku, tak i ksiądz jego potrzebuje.

Podczas urlopu ksiądz nie przestaje być księdzem: odprawia Mszę św., odmawia brewiarz i inne modlitwy, ale ma prawo gdzieś wyjechać, nawet zmienić miejsce swojego pobytu, zobaczyć świat i poznać kulturę innych narodów. Ksiądz w czasie urlopu chce też odwiedzić rodzinę, krewnych oraz bliskich. Urlop kapłański na pewno jest trochę inny niż urlop człowieka świeckiego, ale i ksiądz ma prawo do urlopu wypoczynkowego. Na przykład dzisiejszy święty Jan Paweł II lubił podczas urlopu odwiedzać góry, gdzie modlił się, miał kaplicę i mógł w spokojnym rytmie swego życia zaczerpnąć więcej sił dla posługi ludziom w Kościele powszechnym. Księża tak jak świeccy mają swoje pasje. Jeżdżą za granicę, wędrują po górach, biorą udział w spływach kajakowych itd...† Ksiądz udaje się na urlop tylko wtedy, gdy nie zaszkodzi to duszom wiernych. Oczywiście, wyjeżdżając gdzieś, powinien zadbać, aby duszpasterstwo w parafii z tego powodu nie cierpiało. Ludzie powinni mieć dostęp do sakramentów, do posługi kapłana, bowiem od Boga i modlitwy nie ma wypoczynku. Kościół powinien zawsze być otwarty dla wiernych. Jak powiedział Papież Franciszek: „Jak smutnym jest widok zamkniętego kościoła”.

Kapłani, pracujący w kościołach naszej diecezji, starają się nawzajem pomagać, by serce parafii biło tak samo, jak na przeciągu całego roku. W poszczególnych dekanatach kapłani zastępują jeden drugiego, dbając o to, aby parafia funkcjonowała jak zawsze.

Na koniec warto też zwrócić się do dokumentów Kościoła. Kodeks Prawa Kanonicznego w kanonie 283 paragraf 2 mówi, że „Przysługuje im (kapłanom – przyp. autora) prawo do należnych i wystarczających corocznych wakacji, określonych prawem powszechnym lub partykularnym”.

Kapłan ma prawo na wypoczynek z zachowaniem jednak zasady: *salus animarum suprema lex* (dobro duszy najwyższym prawem). Kapłan przez 365 dni w roku pozostaje kapłanem, a więc i podczas odpoczynku. Warto otaczać modlitwą księży zarówno tych, pracujących i tych, będących na wakacjach.